

**Wyrok Trybunału Arbitrażowego ds. Sportu Przy Polskim Komitecie Olimpijskim**  
**Wydany w Warszawie w dniu 25 sierpnia 2009r.**

**Teza:**

- 1. Kwestia należytego obsadzenia organu orzeczniczego stanowi jedną z podstawowych gwarancji rzetelnego postępowania dyscyplinarnego. Nie ma wątpliwości, że zarówno regulacje ustawowe, jak i wewnętrzne prawodawstwo polskiego związku sportowego, jednoznacznie stanowią, że rozstrzygnięcia dyscyplinarne podejmowane być mogą wyłącznie przez osoby skutecznie powołane w skład organu dyscyplinarnego.**
- 2. Spowodowana wniesieniem skargi, a następnie kasacji do Sądu Najwyższego niewykonalność pierwotnie niesprzecznego wewnątrznie orzeczenia, nie może doprowadzić do sytuacji, w której żadnej kary w postępowaniu toczącym się po jego uchyleniu, nie dałoby się już orzec ze względu na zakaz reformationis in peius.**

**Trybunał w składzie:**

**Przewodnicząca - Maria Zuchowicz**

**Arbiter Sprawozdawca - Piotr Kardas**

**Arbiter - Jacek Giezek**

**Protokolant - Iwona Łotysz**

Po rozpoznaniu w dniu 25 sierpnia 2009r. skargi Klubu (...) na orzeczenie (...) z dnia 2 kwietnia 2008r. (sygn. Akt: (...) 12 / 2008) na podstawie § 84 Regulaminu Trybunału Arbitrażowego ds. Sportu przy PKOl orzeka:

- 1. uchyla orzeczenie (...)z dn. 2 kwietnia 2008r., i orzeczenie Wydziału Dyscypliny (...) z dnia 16 stycznia 2008r.,**
- 2. przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Wydziałowi Dyscypliny (...),**
- 3. ustala wpis na kwotę 4000 PLN i obciąża nim (...).**

**Uzasadnienie**

Orzeczeniem z 16 stycznia 2008 r. (sygn. akt: WD/179/2007) Wydział Dyscypliny (...) (dalej: Wydział Dyscypliny) uznał Klub Sportowy (...)S.A. z siedzibą w Ł. (dalej: (...)), Klub bądź Skarżący) za winną popełnienia zarzucanych deliktów dyscyplinarnych, tj.:

- 1. nieprzestrzegania Regulaminu Dyscyplinarnego (...) (dalej: Regulamin Dyscyplinarny bądź RD). a w szczególności niedopełnienia obowiązku postępowania zgodnego z zasadami sportowego zachowania (§ 1 ust. 3 RDJ, przez W. Sz. będącego wiceprezesem Zarządu**

Stowarzyszenia Sportowego (...), który dopuścił się czynów korupcyjnych zmierzających do nieuczciwego ustalenia wyników następujących meczów:

- z (...) 21 sierpnia 2004 r. (...)-(...),
- z (...) 1 września 2004 r. (...)-(...),
- z (...) 5 września 2004 r. (...)-(...),
- z (...) 18 września 2004 r. (...)-(...),
- z (...) 24 października 2004 r. (...)-(...),
- z (...) 13 listopada 2004 r. (...)-(...),
- z (...) 31 marca 2005 r. (...)- (...),
- z (...) 9 kwietnia 2005 r.: (...)-(...),
- z (...) 16 kwietnia 2005 r. (...)- (...),
- z (...) 27 kwietnia 2005 r. (...)- (...),
- z (...) 7 maja 2005 r. (...)-(...),
- z (...) 11 maja 2005 r. (...)- (...),

- co łącznie stanowi przewinienie określone w § 9 ust. 10 (pkt. 1) RD, tj. przekupstwo sportowe oraz § 9 ust. 23 (pkt. 1) RD, tj. rażące naruszenie prawa (...),

- nieprzestrzegania Statutu (...) (dalej: Statut), a w szczególności niedopełnienia obowiązku dbania o dobre imię (...) oraz o właściwy klimat wokół (...) (§ 18 pkt. 4 Statutu), jak również dbania o poziom moralno - wychowawczy swoich działaczy, zawodników i pracowników (§ 18 pkt. 5 Statutu), przez władze Klubu, które zaniechały czynności mających na celu pełne wyjaśnienie i rozliczenie udziału klubu będącego członkiem (...) w tzw. aferze korupcyjnej, i w związku z postępowaniem karnym, jakie prowadzone jest przeciwko działaczom Klubu.

- co stanowi przewinienie dyscyplinarne określone w § 9 ust. 23 (pkt. 1) RD. (j. rażące naruszenie prawa (...),

wymierzając: 1) łączną karę zasadniczą w postaci przeniesienia do niższej klasy rozgrywkowej oraz karę dodatkową pozbawienia Klubu sześciu punktów w rozgrywkach sezonu 2008/2009 z tytułu popełnienia przewinienia dyscyplinarnego określonego w pkt. 1 postanowienia Wydziału Dyscypliny (...) z 20 grudnia 2007 r. o wszczęciu postępowania dyscyplinarnego oraz 2) karę zasadniczą w postaci: kary pieniężnej w wysokości 35 000,-zł (...) z tytułu popełnienia przewinienia dyscyplinarnego określonego w pkt. 2 wskazanego wyżej postanowienia, ustalając wykonanie orzeczonych wszystkich wyżej wymienionych kar z początkiem sezonu 2008/2009.

W uzasadnieniu wyjaśniono m.in., że analiza zgromadzonych w toku prowadzonego przez Prokuraturę Okręgową we W. śledztwa (...) dowodów - z którymi przedstawiciele Klubu zapoznali się 3 stycznia 2008 r. - w postaci wyciągu z postanowienia (...) o przedstawieniu zarzutów W. Sz. oraz wyciągów z protokołów wyjaśnień podejrzanych W. Sz., G.G., I. G.. T.

D., R. S., P. W., M. D., J. N., M. N. i T. W. umożliwia stwierdzenie „działań korupcyjnych”, podejmowanych przez W. Sz. z pomocą innych osób. polegających - w pewnym uogólnieniu - na wręczaniu bądź złożeniu obietnicy wręczenia korzyści sędziom w celu nieuczciwego sędziowania meczów wskazanych wyżej w pkt. 1-10 i 12 oraz na wręczeniu przez I. G. za pośrednictwem P. W. korzyści majątkowej obserwatorowi meczu, o którym mowa w pkt. 11. Wydział Dyscypliny nadmieniał, iż materiały dołączone do akt sprawy są (...) autentycznymi dokumentami wydanymi przez Prokuraturę Okręgową we W., zostały odebrane osobiście przez członków Wydziału Dyscypliny w jej siedzibie, i nie stwierdzono podstaw do kwestionowania autentyczności i wiarygodności tychże dokumentów.

Od powyższego orzeczenia (...) wniósł datowane na 27 lutego 2008 r. odwołanie do (...) zarzucając - oprócz: 1) niewłaściwości Wydziału Dyscypliny (...) organu dyscyplinarnego I instancji w rozpoznawanej sprawie, 2) przypisania zarzucanych przewinień dyscyplinarnych pomimo przedawnienia wszystkich czynów określonych w pkt. I postanowienia z 20 grudnia 2007 r., 3) zastosowania nieadekwatnych i niedostatecznie sprecyzowanych dla przyjęcia za podstawę odpowiedzialności dyscyplinarnej przepisów Statutu i Regulaminu Dyscyplinarnego, 4) nieprzeprowadzenia postępowania dowodowego w sprawie i oparcia się w całości na dokumentach pochodzących z innego postępowania, oraz 5) naruszenia prawa do obrony i zasady domniemania niewinności - naruszenie Art. 48 § 3 oraz Art. 43 Statutu (...) poprzez wydanie zaskarżonego orzeczenia przez osoby nie będące formalnie członkami Wydziału Dyscypliny (...), tj. osoby, które nic zostały powołane do składu tego organu ani przez Zarząd (...), ani przez kuratorów (...) wyznaczonych decyzjami Ministra Sportu z (...) 19 stycznia 2007 r. oraz 1 lutego 2007 r. Skarżący domagał się: 1) uchylecia zaskarżonego orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania przez (właściwy organ I instancji, ewentualnie: 2) uchylecia zaskarżonego orzeczenia w części dotyczącej zarzutu dyscyplinarnego nr 1 oraz umorzenia postępowania w tym zakresie i zmiany zaskarżonego orzeczenia poprzez uznanie go za niewinnego popełnienia przewinienia dyscyplinarnego w części dotyczącej zarzutu dyscyplinarnego nr 11.

Motywuując zarzut naruszenia art. 48 § 3 i 43 Statutu Klub podniósł, iż wedle znajdujących się w jego dyspozycji informacji dokumentacja (...) nie zawiera aktów powołaniu do składu Wydziału Dyscypliny (...) biorących udział w wydawaniu zaskarżonego orzeczenia: R. Z., P. J., P. M., G. R., M. B., P. N., M. Z. oraz A. D. Wśród dokumentów uzyskanych przez (...) znajduje się jedynie kopia decyzji o powołaniu M. T. na stanowisko Przewodniczącego Wydziału Dyscypliny. Jednakże - mimo ponawianych próśb - Skarżącemu nie przedstawiono odpisów decyzji o powołaniu pozostałych członków tego organu, orzekających w niniejszej sprawie w pierwszej instancji. Zdaniem (...) analiza ww. dokumentów pozwoli na potwierdzenie prawidłowości powołania ww. osób do składu Wydziału Dyscypliny, a tym

samym na zweryfikowanie podstawy ich udziału w wydaniu zaskarżonego orzeczenia (...). Brak decyzji Zarządu lub kuratora (...) o powołaniu w/w osób do składu Wydziału Dyscypliny oraz brak kompetencji Przewodniczącego Wydziału Dyscypliny do jednoosobowego orzekania u sprawie implikuje zasadność powyższego zarzutu, a tym samym pierwszego ze sformułowanych w petitum odwołania wniosków.

W piśmie procesowym datowanym na 28 marca 2009 r. Wydział Dyscypliny przedstawił stanowisko dotyczące zarzutów sformułowanych w odwołaniu wniesionym przez (...). Wskazując na oczywistą bezzasadność zarzutu naruszenia art. 48 § 3 i art. 43. (...)

W piśmie procesowym datowanym na 1 kwietnia 2008 r. Skarżący zwrócił uwagę (powołując się na rezultaty kwerendy akt sprawy przeprowadzonej przezeń 25 i 26 marca 2008 r.), iż - wbrew twierdzeniom zawartym w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia - w dniu jego wydania w aktach tych nie było żadnych dokumentów pochodzących z postępowania prokuratorskiego. Powołując się na adresowane do Przewodniczącego Wydziału Dyscypliny pismo Wydziału XI Zamiejscowego we W. Biura d/s Przesłuchania Zorganizowanej Prokuratury Krajowej podkreślono, iż akta postępowania prokuratorskiego obejmujące 157 stron uwierzytelnionych dokumentów (tj.: 1) protokoły przesłuchania podejrzanych, 2) protokoły przesłuchania świadków, 3) protokoły konfrontacji oraz 4) postanowienie o przedstawieniu zarzutów W. Sz.) zostały przekazane Przewodniczącemu Wydziału Dyscypliny 13 lutego 2008 r. - czyli już po wydaniu kwestionowanego orzeczenia. Nadto, w piśmie prokuratury zaznaczono, iż przekazywane dokumenty stanowią „odpowiedniki materiałów” przekazanych Wydziałowi Dyscypliny 19 grudnia 2008 r. (i udostępnionych przedstawicielom (...) w styczniu 2008 r.). Tymczasem wspomniane materiały obejmowały wówczas jedynie 36 stron i miały postać wydruków komputerowych, jak też nie były podpisane przez przedstawicieli prokuratury, ani oznaczone jakąkolwiek pieczęcią, czy znakiem prokuratury. Klub nadmienił również, że udostępnione mu 25 i 26 marca 2008 r. akta sprawy nie zawierały już materiałów”, których odpowiednikiem mają być akta prokuratorskie.

Po rozpoznaniu odwołania (...)(...)orzeczeniem z 2 kwietnia 2008 r. (sygn. akt: (...) 12/2008) zmienił zaskarżone orzeczenie w części dotyczącej punktu 2 i umorzył postępowanie w tym zakresie, w pozostałej części odwołanie to oddalając jako częściowo bezzasadne.

(...) wyjaśnił w uzasadnieniu, iż nie podzielił zarzutu niewłaściwości organu I instancji, przedawnienia przewinień korupcyjnych, jak również naruszenia przepisów postępowania dyscyplinarnego przez organ 1 instancji, bądź wpływu ewentualnych naruszeń na treść wydanego w sprawie orzeczenia (...). Odnośnie do uznanego za bezzasadny zarzutu wydania zaskarżonego orzeczenia przez osoby niebędące formalnie członkami Wydziału Dyscypliny wskazano, iż powołanie Przewodniczącego M.T. decyzją Kuratora (...) A. R. z

(...) 24 stycznia 2007 r. ujawnione zostało pod poz. 8 komunikatu (...). Powołanie pozostałych członków Wydziału Dyscypliny, tj. R. Z., P. J., P. N., P. M., M. Z., R. B., G. R. nastąpiło decyzjami Kuratora (...) M. W. z (...) 13 lutego 2007 r., których kopie doręczono Klubowi na etapie postępowania odwoławczego. Ustosunkowując się do zarzutu wadliwości materiału dowodowego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia w sprawie (...) podniósł natomiast, że z uwagi na wyrażoną w § 19 pkt. 4 RD prekluzję dowodową jest on spóźniony i jako taki podlega oddaleniu już z przyczyn formalnych (...). Zarzut ten uznano również za niezasadny merytorycznie. Zwracając m.in. uwagę, iż w trakcie posiedzenia przed (...) pełnomocnicy Skarżącego nie zaprzeczyli, że kwestionowane przez nich „wydruki” są całkowicie tożsame co do treści i zawartości z poświadczonymi za zgodność z oryginałem odpisami otrzymanymi przez Wydział Dyscypliny z Prokuratury Okręgowej we W. Już po wydaniu orzeczenia. Nie ma zatem wątpliwości, że był to ten sam materiał dowodowy, który został przekazany przez prokuraturę.

Na orzeczenie (...)wniósł datowaną na 29 kwietnia 2008 r. skargę do Trybunału Arbitrażowego do Spraw Sportu przy Polskim Komitecie Olimpijskim (dalej: Trybunał Arbitrażowy) - uzupełnioną pismem datowanym na 21 maja 2008 r. - zarzucając:

1. rażące naruszenie statutów i regulaminów korporacyjnych, tj. - obok wadliwego niezastosowania § 5 ust. 16a RD i wadliwego zastosowania § 55 ust. 1 Statutu, skutkującego nieuwzględnieniem zarzutu przedawnienia - art. 48 § 3 oraz art. 43 Statutu (...) poprzez ich niezastosowanie, co skutkowało nieuwzględnieniem (...) zarzutu (...) dotyczącego wydania przez Wydział Dyscypliny orzeczenia (...) przez osoby nie będące formalnie członkami tego organu orzeczniczego, tj. przez osoby, które nie zostały powołane przez skład Wydziału Dyscypliny ani przez Zarząd (...), ani przez kuratorów (...) wyznaczonych decyzjami Ministra Sportu z (...) 19 stycznia 2007 r. oraz 1 lutego 2007 r.,
2. rażące naruszenie prawa, w tym rangi konstytucyjnej (art. 42 ust. 2 Konstytucji RP). poprzez ich niezastosowanie co skutkowało nieuwzględnieniem w zaskarżonym orzeczeniu zgłoszonych przez (...) zarzutów dopuszczenia się przez Wydział Dyscypliny, jako organ pierwszej instancji, szeregu rażących nieprawidłowości dotyczących sposobu procedowania w niniejszej sprawie, które miały wpływ na wynik tego postępowania, w tym (...) nieprzeprowadzenia przez Wydział Dyscypliny postępowania dowodowego w sprawie wskutek oparcia się w całości na materiałach pochodzących z innego postępowania,
3. i domagając się uchylenia – w zakresie zarzutu dyscyplinarnego przekupstwa sportowego i rażącego naruszenia prawa (...) - zaskarżonego orzeczenia w części oddalającej odwołanie datowane na 27 lutego 2008 r. i orzeczenia Wydziału Dyscypliny z

16 stycznia 2008 r. - oraz umorzenie postępowania (...) albo przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez właściwy organ pierwszej instancji (...).

Motywuując zarzut rażącej obrazy art. 48 § 3 i art. 43 Statutu Klub podniósł, iż jego pełnomocnik otrzymał wprawdzie od (...) (wraz z pismem z 6 marca 2008 r.) niepotwierdzone za zgodność z oryginałem kopie powołań na członków Wydziału Dyscypliny: R. Z., P. J., P. N., P. M., M. Z., M. B., G. R. i A. D., noszące datę 13 lutego 2007 r. lub 22 lutego 2007 r., jednakże w Komunikacie (...) zawierającym decyzje wydane przez Kuratorów (...) w okresie od 22 stycznia 2007 r. do 2 marca 2007 r. nie zamieszczono pod datą 13 lutego 2007 r. oraz datą 22 lutego 2007 r. decyzji o powołaniu wymienionych powyżej osób w skład tego organu (przy czym w piśmie z 21 maja 2008 r. (...) zaznaczył, że 15 maja 2008 r. (...) doręczył mu Aneks do wspomnianego Komunikatu obejmujący stosowne decyzje). Nadto do wspomnianych kopii nie dołączono podpisanych przez te osoby zobowiązań do zachowania poufności" - których podpisanie stanowiło warunek wejścia w życie wspomnianych decyzji - mimo, iż miały stanowić załącznik do decyzji. Pomimo wielokrotnych monitów ze strony Skarżącego, nie uzyskał on wglądu w oryginalne dokumenty powołania, nie przedstawiono mu również choćby kopii wspomnianych „zobowiązań do zachowania poufności”.

Z kolei co do zarzutu rażącego naruszenia prawa skutkującego nieuwzględnieniem zarzutów dotyczących prawidłowości procedowania przez Wydział Dyscypliny podniesiono m.in., iż (...) zignorował szereg okoliczności mających istotne znaczenie dla oceny prawidłowości orzeczenia z 16 stycznia 2008 r., tj. m.in. stwierdzonego przez pełnomocników (...) usunięcia z akt sprawy - po załączeniu do nich uwierzytelnionych dokumentów przekazanych przez Wydział XI Zamiejscowy we W. Biura d/s Przesłępczości Zorganizowanej Prokuratury Krajowej - wydruków zapisów komputerowych (na których de facto oparł się Wydział Dyscypliny ferując orzeczenie przeciwko Klubowi), co uniemożliwiło porównanie ich ze wspomnianymi dokumentami. Skarżący nadmienił przy tym, że o ponownym załączeniu przedmiotowych wydruków do akt sprawy Przewodniczący (...) poinformował członków jego Zarządu oraz pełnomocników dopiero w trakcie posiedzenia, na którym wydano zaskarżone orzeczenie.

Pismem procesowym datowanym na 1 lipca 2008 r. (...) powiadomił Trybunał Arbitrażowy o uzyskaniu informacji o niedysponowaniu przez (...) odpisami oświadczeń (...): R. Z., P. J., P. N., P. M., M. Z., M. B., G.R. oraz A. D. stanowiących zobowiązania do zachowania poufności, będących załącznikami do decyzji kuratora (...) (...) M. W. w sprawie powołania tych osób do składu Wydziału Dyscypliny (...).

Pismem procesowym datowanym na 15 lipca 2008 r. (...) zwrócił się o oddalenie skargi (...), podnosząc bezpodstawność sformułowanych w niej zarzutów i wskazując - odnośnie do

zarzutu naruszenia art. 48 § 3 i art. 43 Statutu - iż żaden z tych przepisów nie uzależnia powołania w skład Wydziału Dyscypliny od opublikowania tej informacji w komunikacie (...), jak również od dołączenia oświadczenia jakiegokolwiek treści - w tym o zaufaniu poufności. Wspomniane oświadczenia związane były z prawem dostępu do akt postępowania przygotowawczego przekazywanych wówczas przez Prokuraturę Okręgową we W. i miały istotne znaczenie dla tego organu. (...) nadmieniał, iż żaden z członków Wydziału Dyscypliny nie został odwołany z powodu braku oświadczenia o zachowaniu poufności. a zatem uznać należy, iż oświadczenia takie zostały złożone przez wszystkich nominowanych i przekazane Prokuraturze Okręgowej we W. Trafność stanowiska zajętego przez (...) zakwestionował Skarżący, akcentując w piśmie procesowym datowanym na 16 lipca 2008 r. wyraźne uzależnienie przez Kuratora (...) wejścia w życie decyzji powołujących członków Wydziału Dyscypliny od podpisania przez powoływane osoby „zobowiązań do zachowania poufności”. Podczas rozprawy przeprowadzonej 16 lipca 2008 r. pełnomocnik (...) przyznał, iż orzeczenie Wydziału Dyscypliny z 16 stycznia 2008 r. wydane zostało w oparciu o wydruki z zapisów komputerowych, które 25 i 26 marca 2008 r. nie znajdowały się już w aktach sprawy. Jednocześnie podniósł - negując zarzut naruszenia art. 48 § 3 i art. 43 Statutu - że uzależnienie skuteczności powołania w skład Wydziału Dyscypliny od złożenia oświadczenia o zachowaniu poufności „nie znajduje podstaw” w przepisach prawa związkowego. Po rozpoznaniu skargi (...) Trybunał Arbitrażowy wyrokiem z 23 lipca 2008 r. uchylił orzeczenie (...) z 2 kwietnia 2008 r. i umorzył postępowanie w sprawie, stwierdzając przedawnienie czynów korupcyjnych stanowiących podstawę zarzutów. Wyrok ten zaskarżył datowaną na 25 listopada 2008 r. skargą kasacyjną (...). zarzucając rażące naruszenie art. 39 ust. 1 ustawy z 29 lipca 2005 r. o sporcie kwalifikowanym (Dz. U. 2005, Nr 155, poz. 1298 ze zm.) w zw. z § 5 ust. 16a RD w brzmieniu nadanym uchwałą nr 111/23 z 28 czerwca 2004 r. poprzez niewłaściwe zastosowanie (...) uznanie, iż ów przepis (...) uzasadnia umorzenie postępowania dyscyplinarnego i domagając się jego zmiany oraz oddalenia skargi (...) na orzeczenie z 2 kwietnia 2008 r. Pismem procesowym datowanym na 12 stycznia 2009 r. (...) wniósł o odrzucenie wspomnianej skargi kasacyjnej z powodu braku wymaganego uzasadnienia wniosku o przyjęcie jej do rozpoznania oraz braku wymaganego uzasadnienia wskazanej podstawy kasacyjnej lub ewentualnie jej oddalenie z uwagi na brak uzasadnionych podstaw. Po rozpoznaniu wniesionej przez (...) skargi kasacyjnej Sąd Najwyższy - uznając sformułowane w niej zarzuty za usprawiedliwione - wyrokiem z 10 czerwca 2009 r. (sygn. III PO 11/08) uchylił wyrok Trybunału Arbitrażowego i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania.

W piśmie procesowym datowanym na 27 lipca 2009 r. (...) podtrzymał zarzuty i wnioski sformułowane w skardze na orzeczenie (...) z 2 kwietnia 2008 r. Datowanym na ten sam dzień pismem procesowym (...) wniósł o oddalenie przez Trybunał Arbitrażowy wspomnianej skargi. Z kolei pismem procesowym datowanym na 25 sierpnia 2009 r. Klub wniósł o uchylenie orzeczeń (...) oraz Wydziału Dyscypliny i umorzenie postępowania. Zdaniem Skarżącego za takim rozstrzygnięciem przemawiają okoliczności w postaci: 1) zastosowania doń regulacji pkt. 21 uchwały Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia (...) z 11 maja 2008 r. w sprawie zwalczania korupcji w (...), tj. zakaz orzekania kary degradacji oraz 2) definitywnego braku możliwości wykonania - w związku z zakończeniem sezonu 2008/2009 - orzeczenia Wydziału Dyscypliny w części utrzymanej w mocy orzeczeniem (...).

### **Trybunał Arbitrażowy zważył, co następuje:**

1. Rozpoznając środek odwoławczy wniesiony przez (...) od orzeczenia (...) Trybunał Arbitrażowy po przeprowadzeniu wstępnej analizy, spośród podniesionych przez skarżącego zarzutów wyselekcjonował dwa mające zasadnicze znaczenie dla przyjętego rozstrzygnięcia. Chodzi tutaj o wzmiankowane już w części sprawozdawczej uzasadnienia zarzuty: rażącego naruszenia statutów i regulaminów korporacyjnych, tj. art. 48 § 3 oraz art. 43 Statutu (...) poprzez ich niezastosowanie, co skutkowało nieuwzględnieniem (...) zarzutu (...) dotyczącego wydania przez Wydział Dyscypliny orzeczenia (...) przez osoby niebędące formalnie członkami tego organu orzeczniczego, tj. przez osoby, które nie zostały powołane w skład Wydziału Dyscypliny ani przez Zarząd (...), ani przez kuratorów (...) wyznaczonych decyzjami Ministra Sportu z (...) ] 9 stycznia 2007 r. oraz 1 lutego 2007 r., oraz rażącego naruszenia prawa, w tym rangi konstytucyjnej (art. 42 ust. 2 Konstytucji RP), poprzez ich niezastosowanie co skutkowało nieuwzględnieniem w zaskarżonym orzeczeniu zgłoszonych przez (...) zarzutów dopuszczenia się przez Wydział Dyscypliny, jako organ pierwszej instancji, szeregu rażących nieprawidłowości dotyczących sposobu procedowania w niniejszej sprawie, które miały wpływ na wynik tego postępowania, i tym (...) nieprzeprowadzenia przez Wydział Dyscypliny postępowania dowodowego w sprawie wskutek oparcia się w całości na materiałach pochodzących z innego postępowania. Oba zarzuty - z uwagi na charakter wskazywanych w nich naruszeń prawa procesowego - stanowiły postawę wnikliwej analizy Trybunału Arbitrażowego, skutkując uchyleniem zaskarżonego orzeczenia (...) oraz orzeczenia Wydziału Dyscypliny.
2. Pierwszy z podniesionych przez Skarżącego zarzutów dotyczył kwestii należytego obsadzenia organu wydającego rozstrzygnięcie dyscyplinarne w ramach postępowania wewnątrzklubowego. Skarżący zarzucił, że orzeczenie Wydziału Dyscypliny (...) zostało wydane przez osoby nie będące formalnie członkami tego organu. Zdaniem Skarżącego



przemawiać miałyby za takim stwierdzeniem dwie okoliczności. Pierwsza z nich stanowi w istocie jedynie sugestię Skarżącego, że decyzje Kuratora (...), jakimi członkowie Wydziału Dyscypliny mieli zostać powołani, noszące daty 13 lutego 2007 roku oraz 22 lutego 2007 roku. w istocie nie zostały w tych dniach podjęte, albowiem w Komunikacie (...) zawierającym wykaz decyzji wydanych przez Kuratorów (...) w okresie od 22 stycznia 2007 roku do 2 marca 2007 roku nie zamieszczono pod datą 13 lutego 2007 roku oraz pod datą 22 lutego 2007 roku decyzji o powołaniu członków WD (...). Zdaniem Trybunału sugestia taka jest w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego zbyt daleko idąca, sam bowiem fakt braku zamieszczenia tychże decyzji w Komunikacie (...) nie pozwala na stwierdzenie, że nie zostały one w ogóle podjęte lub też że podjęto je w innym terminie, niż ten, który został w nich wskazany.

Druga podniesiona przez Skarżącego okoliczność, odnosząca się do treści decyzji Kuratora (...) ma już jednak zupełnie inny charakter. Oto bowiem Skarżący trafnie dostrzega, że w każdej z decyzji o powołaniu członków Wydziału Dyscypliny (...), jakie noszą daty 13 lutego oraz 22 lutego 2007 roku, Kurator występujący jako organ uprawniony do jednoosobowej reprezentacji (...) zastrzega warunek wejścia w życie powołania poszczególnych osób, wchodzących w skład Wydziału Dyscypliny, w postaci podpisania zobowiązania do zachowania w poufności, ujętego jako załącznik do decyzji. Tymczasem dokumentów obejmujących takie zobowiązanie nie załączono do decyzji powołujących, ani nie okazano ich Skarżącemu. Co więcej, organ dyscyplinarny nie przedstawił również w toczącym się postępowaniu - mimo że Skarżący wielokrotnie tego się domagał - jakiegokolwiek dowodu na to, że oświadczenia takie zostały prawidłowo złożone. Rzecz charakterystyczna, że (...) - odpierając tak ujęty zarzut Skarżącego - w trakcie postępowania nie próbował wykazywać, że zobowiązania do zachowania w poufności zostały przez powołanych opisanymi wyżej decyzjami członków Wydziału Dyscypliny w ogóle złożone, ani też nie podawał daty, w jakiej miałyby ewentualnie dojść do ich złożenia, lecz ograniczył się do stwierdzenia, że w świetle obowiązujących przepisów, w szczególności zaś Statutu (...), brak takich zobowiązań nie wpływa na ważność (skuteczność) decyzji o powołaniu.

3. Odnosząc się do zarysowanego wyżej problemu wskazać trzeba, że Wydział Dyscypliny jest swoistym wewnętrznym organem pierwszoinstancyjnym orzekającym w sprawach dyscyplinarnych w ramach modelu przyjętego w strukturze (...). Trybunał Arbitrażowy, odwołując się do regulacji zawartych w art. 43 ust. 1-3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o sporcie kwalifikowanym (Dz. U. Nr 155. poz. 1298 z późn. zm.). przyjął, że postępowanie dyscyplinarne w sporcie, w tym z oczywistych względów postępowanie dyscyplinarne w sprawach związanych z uprawianiem piłki nożnej, obejmuje z mocy regulacji ustawowej dwie fazy: pierwszą, tzw. wewnątrzwiązkową, prowadzoną przez właściwie powołane organy

dyscyplinarne danego związku sportowego; drugą obejmujący postępowanie odwoławcze przed Trybunałem Arbitrażowym. Należy podkreślić, że taki sposób procedowania w sprawach dyscyplinarnych obejmuje bez wyjątku sprawy, o których mowa w art. 43 ustawy o sporcie kwalifikowanym, których przedmiotem jest: 1. wykluczenie lub skreślenie zawodnika, sędziego lub działacza sportowego ze związku, klubu lub innej organizacji sportowej; 2. wykluczenie lub skreślenie klubu lub innej organizacji ze związku sportowego; 3. dyskwalifikacja dożywotnia lub czasowa osób, o których mowa w pkt. 1; 4. pozbawienie zawodnika lub zespołu sportowego tytułu mistrza kraju albo zdobywcy Pucharu Polski; 5. przeniesienie zespołu sportowego do niższej klasy rozgrywek; 6. zakaz reprezentowania sportu polskiego w zawodach międzynarodowych lub międzynarodowych rozgrywkach pucharowych. W odniesieniu do wymienionej kategorii spraw dyscyplinarnych od orzeczenia wydanego przez właściwy organ dyscyplinarny polskiego związku sportowego stronie przysługuje skarga do Trybunału Arbitrażowego. Rozstrzygnięcie Trybunału Arbitrażowego wydane w wyniku rozpoznania wniesionej przez stronę postępowania dyscyplinarnego skargi jest z mocy art. 43 ust. 6 ustawy o sporcie kwalifikowanym ostateczne i nie podlega zaskarżeniu, z zastrzeżeniem art. 44". Ostatni ze wskazanych przepisów stanowi podstawę do wywiedzenia nadzwyczajnego środka zaskarżenia w postaci skargi kasacyjnej do Sądu Najwyższego w przypadku rażącego naruszenia przepisów prawa lub oczywistej niesłuszności orzeczenia. Przepisy art. 43 i art. 44 ustawy o sporcie kwalifikowanym mają charakter przepisów bezwzględnie obowiązujących (*ius cogens*), czego konsekwencją jest m. in. to, iż regulacje zawarte w wewnętrznych aktach normatywnych polskiego związku sportowego nie mogą zawierać unormowań sprzecznych z postanowieniami zawartymi w ustawie o sporcie kwalifikowanym. Taka konstrukcja ustawowa przesądza, iż w każdym przypadku rozpoznania sprawy dyscyplinarnej, której przedmiotem jest jedna z wymienionych wyżej kwestii, postępowanie to ma dwuinstancyjny charakter, z tym koniecznym uzupełnieniem, że organem drugiej instancji jest Trybunał Arbitrażowy. Oczywiście stwierdzenie, iż organem odwoławczym w postępowaniu dyscyplinarnym w omawianej kategorii spraw jest Trybunał Arbitrażowy nie przesądza jeszcze, iż w ramach dyscyplinarnego postępowania wewnętrznego ustawodawca wyklucza możliwość takiego ukształtowania procedury dyscyplinarnej, która dopuszczać będzie rozpoznanie sprawy przez więcej niż jeden dyscyplinarny organ wewnętrzny polskiego związku sportowego. Taki model przyjęty został w okresie obejmującym rozpoznanie sprawy stanowiącej przedmiot niniejszego postępowania w Polskim (...), którego Statut oraz Regulamin Dyscyplinarny w wersji obowiązującej w chwili wydawania orzeczenia przez Wydział Dyscypliny przewidywał dwuinstancyjne postępowanie wewnątrzwiązkowe, prowadzone w pierwszej instancji przed Wydziałem Dyscypliny, zaś w drugiej przed (...). Jednoznacznie kwestie te rozstrzygał art.

48 § 1 Statutu (...), stanowiąc, że „w postępowaniu dyscyplinarnym obowiązuje zasada dwuinstancyjność oraz wskazując w § 2, że Wydział Dyscypliny jest „organem I instancji”. Z kolei art. 50 § 2 Statutu stanowił, że „odwołanie od orzeczenia Wydziału Dyscypliny (...) składa się za jego pośrednictwem do (...) (...) w terminie 14 dni od otrzymania pisemnego uzasadnienia orzeczenia dyscyplinarnego”, zaś art. 51 § 3 Statutu stanowił, że do kompetencji (...) należy rozpoznawanie odwołań od decyzji Wydziału Dyscypliny (...)”. Niezależnie od ilości wewnętrznych organów dyscyplinarnych rozpoznających sprawy dyscyplinarne w ramach postępowania wewnątrzwiązkowego, w odniesieniu do każdego z nich znajdują zastosowanie regulacje procesowe, określające m. in. tryb oraz sposób powołania członków tego organu. Bez wątpliwa jednym z rudymenarnych warunków rzetelnego postępowania dyscyplinarnego jest działanie wewnętrznego organu dyscyplinarnego w należytym składzie. Kwestie powoływania członków wewnątrzwiązkowego organu dyscyplinarnego I instancji rozstrzygał art. 48 § 3 Statutu, zgodnie z którym „Wydział Dyscypliny składa się z przewodniczącego, wiceprzewodniczącego, sekretarza oraz 6 członków powoływanych i dowoływanych przez Zarząd (...). Orzeka w pełnym składzie przy czym dla ważności jego decyzji wymagana jest obecność co najmniej 5 członków”. Art. 48 § 4 Statutu zawierał klauzulę odsyłającą, wskazując, że „Wydział Dyscypliny (...) działa na podstawie regulaminu uchwalonego przez Zarząd (...)”. Żaden z przepisów Statutu (...) oraz Regulaminu Wydziału Dyscypliny nie zawiera szczegółowego unormowania kwestii związanych ze sposobem powoływania członków tego organu dyscyplinarnego. Te akty prawne nie zawierały także regulacji określającej formalne przesłanki skuteczności i ważności powołania. Brak takiej regulacji oznacza, iż akt powołania poza warunkiem spełnienia wymogów przewidzianych w art. 48 § 3 Statutu może zawierać dodatkowe przesłanki, od wystąpienia których uzależniona jest skuteczność, ważność lub czas, na jaki doszło do powołania konkretnej osoby w skład tego organu dyscyplinarnego. Tym samym ważność oraz skuteczność powołania oceniać należy w każdym przypadku z uwzględnieniem regulacji zawartych w Statucie (...), przewidującym tzw. wymogi minimalne oraz w kontekście treści konkretno-indywidualnego aktu powołania. W takiej też perspektywie Trybunał Arbitrażowy dokonywał oceny podniesionego przez Skarżącego zarzutu naruszenia prawa procesowego skutkującego w jego ocenie nieważnością powołania oraz wydaniem orzeczenia w sprawie przez nienależycie obsadzony Wydział Dyscypliny.

4. W treści stanowiących podstawę powołania członków Wydziału Dyscypliny decyzji Kuratora (...) M. W. zawarte zostało sformułowanie, że „warunkiem wejścia w życie aktu powołania na (wiceprzewodniczącego, sekretarza lub członka) Wydziału Dyscypliny (...) jest podpisanie zobowiązania do zachowania w poufności, stanowiącego załącznik do niniejszej

decyzji". Dostrzegając brak jakichkolwiek regulacji odnoszących się do zobowiązania do zachowania w poufności w Statucie (...) oraz regulaminie Wydziału Dyscypliny przyjąć należy, iż wymóg ten - wkomponowany w decyzję o powołaniu w skład Wydziału Dyscypliny - związany był z normatywną istotą prowadzonych w owym czasie postępowań dyscyplinarnych wobec członków (...), opartych na ustaleniach poczynionych w ramach prowadzonego przez Prokuraturę Krajową. Wydział XI we W. postępowania karnego dotyczącego korupcji w piłce nożnej. W zakresie prowadzonych wówczas postępowań dyscyplinarnych zasadniczą podstawę dowodową stanowił przekazywane władzom (...) kserokopie materiałów z akt sprawy prowadzonej w Prokuraturze Krajowej. Wydział XI we W. Pozwala to przyjąć, że podpisanie przez nowopowołanych członków Wydziału Dyscypliny zobowiązania do zachowania w poufności odnosiło się do informacji uzyskanych w związku z pełnieniem funkcji orzeczniczych od Prokuratury Krajowej Wydział XI we W., a tym samym służyło ochronie tajemnicy śledztwa. Tak postrzegany cel wprowadzenia do decyzji o powołaniu tego wymogu pozwala przyjąć, że zasadniczym celem złożenia zobowiązania o zachowaniu w poufności informacji uzyskanych w związku z pełnieniem funkcji orzeczniczych przez członków Wydziału Dyscypliny, była ochrona prowadzonego przez Prokuraturę Krajową we W. postępowania przygotowawczego, w szczególności zaś zachowanie w poufności informacji z tego postępowania. Złożenie oświadczenie o poufności miało zatem służyć ochronie dobra wymiaru sprawiedliwości oraz umożliwić uzyskanie przez wewnętrzny organ dyscyplinarny (...) informacji i dowodów stanowiących podstawę prowadzonego postępowania. Z uwagi na ustawową ochronę tajemnicy śledztwa bez takiego indywidualnego aktu prawnego trudno wyobrazić sobie możliwość przekazania przez Wydział XI Zamiejscowy we W. Biura ds. Przystępczości Zorganizowanej Prokuratury Krajowej materiałów z akt śledztwa podmiotowi nie będącemu organem postępowania karnego, tj. Wydziałowi Dyscypliny (...).

5. Znaczenie prawne zawartego w treści decyzji o powołaniu wiceprzewodniczącego, sekretarza oraz członków Wydziału Dyscypliny zapisu, zgodnie z którym „warunkiem wejścia w życie powołania jest podpisanie zobowiązania do zachowania poufności, stanowiącego załącznik do tej decyzji stanowiło przedmiot kontrowersji między Skarżącym a (...). W realiach niniejszej sprawy poza sporem pozostaje to, że do dnia rozpoznania przez Trybunał Arbitrażowy skargi wniesionej przez (...) nie ustalono w sposób pewny, czy osoby wydające zaskarżone orzeczenie Wydziału Dyscypliny kiedykolwiek spełnił wskazany wyżej warunek. Odnosząc się do tej kwestii pełnomocnik (...) na rozprawie stwierdził, iż co prawda w okresie poprzedzającym rozpoznanie skargi nie udało się ustalić, czy stosowne oświadczenia zostały podpisane przez osoby powołane w skład Wydziału Dyscypliny decyzją Kuratora (...) ani też ustalić miejsca ich ewentualnego przechowywania, to jednak mając na uwadze fakt

niedowołania żadnej z osób zasiadających w składzie Wydziału Dyscypliny w dniu wydania zaskarżonego orzeczenia wynika, iż takie oświadczenia musiały zostać sygnowane i najprawdopodobniej znajdują się w Wydziale XI Zamiejscowym we W. Biura ds. Przeszłości Zorganizowanej Prokuratury Krajowej lub w innej jednostce prokuratury zajmującej się aktualnie prowadzeniem postępowania w sprawie korupcji w sorcie.

6. Oceniając przedstawiony wyżej zarzut skarżącego oraz stanowisko pełnomocnika (...) podnieść trzeba, że kwestia należytego obsadzenia organu orzeczniczego stanowi jedną z podstawowych gwarancji rzetelnego postępowania dyscyplinarnego. Nie ma wątpliwości, że zarówno regulacje ustawowe, zawarte w ustawie o sporcie kwalifikowanym, jak i wewnętrzne prawodawstwo (...) jednoznacznie stanowią, że rozstrzygnięcia Wydziału Dyscypliny podejmowane być mogą wyłącznie przez osoby skutecznie powołane w skład tego organu dyscyplinarnego. Zwrócić w tym kontekście należy uwagę, że art. 48 § 3 Statutu (...) stanowi, iż Wydział Dyscypliny składa się z przewodniczącego, wiceprzewodniczącego, sekretarza oraz 6 członków powoływanych i odwoływanych przez Zarząd (...). Nie ulega wątpliwości, że statutowe uprawnienia Zarządu (...) - na mocy stosownej decyzji Ministra Sportu - w pewnych okolicznościach wykonywać może kurator uprawniony do reprezentacji (...). Oznacza to, że kompetencja do powoływania i odwoływania członków Wydziału Dyscypliny przysługuje Zarządowi (...) lub - w określonych sytuacjach - jego kuratorowi. W przytoczonym wyżej przepisie Statut nie wskazano natomiast żadnego trybu, w jakim kompetencja ta miałaby być realizowana. W szczególności Statut nie wyklucza tego, aby Zarząd (...) lub wykonujący jego uprawnienia kurator uzależniał powołanie członków Wydziału Dyscypliny od rozmaitych zastrzeżeń lub warunków.

Trybunał Arbitrażowy - nie lekceważąc problemu prawidłowości oraz skuteczności powołania członków Wydziału Dyscypliny (...), orzekających m.in. w sprawie (...) - wobec braku dowodów wskazujących na złożenie przez nich stosownych oświadczeń staje zatem przed koniecznością rozważenia skutków, jakie wywołać miałyby brak zobowiązań do zachowania w poufności, ujętych w postaci warunku wejścia w życie decyzji powołujących. Należy zauważyć, że ocena tych skutków zależeć będzie od charakteru prawnego decyzji, którego jednoznaczne określenie jest jednak dość skomplikowane. Przede wszystkim pojawia się bowiem wątpliwość, czy analiza decyzji następować powinna na płaszczyźnie prawa administracyjnego, czy też należałoby je raczej postrzegać jako dokonane przez kuratora (...) czynności o charakterze cywilnoprawnym.

Z wielu powodów decyzjom kuratora (...) należy odmówić charakteru decyzji administracyjnych. Nie oznacza to jednak, że przy określaniu ich skutków wykluczone jest - przynajmniej na zasadzie analogii - odwołanie się do procedury administracyjnej oraz uwzględnienie znaczenia, jakie z tej perspektywy miałyby zastrzeżony w decyzji warunek.

Przypomnieć w tym kontekście należy, że jednym ze sposobów weryfikacji ostatecznej decyzji administracyjnej jest stwierdzenie jej wygaśnięcia. Organ, który wydał decyzję, stwierdza jej wygaśnięcie m.in. wówczas, gdy została ona wydana z zastrzeżeniem dopełnienia przez stronę określonego warunku, a strona nie dopełniła tego warunku (art. 162 § 1 pkt. 2 k.p.a.). Innymi słowy, chodzi tutaj o warunek zawieszający, przy którym od przyszłego niepewnego zdarzenia, w tym przypadku - określonej czynności strony - uzależnione jest rozpoczęcie działania decyzji. Warunkiem w rozumieniu art. 162 § 1 pkt. 2 k.p.a. jest zawarte w decyzji zastrzeżenie, które uzależnia powstanie lub ustanie skutku prawnego od zdarzenia przyszłego i niepewnego (por. wyrok WSA w Warszawie z 16 kwietnia 2007 r., TV SA/Wa 98/07 - LEX nr 337781). Zgodnie natomiast z art. 162 § 2 k.p.a. organ uchyla decyzję, jeżeli została ona wydana z zastrzeżeniem dopełnienia określonych czynności, a strona nie dopełniła tych czynności w wyznaczonym terminie.

Należy także odnotować, że przesłanką stwierdzenia wygaśnięcia decyzji (art. 162 § 1 pkt. 2) jest niedopełnienie przez stronę nałożonego na nią warunku, a przesłanką uchylecia decyzji na podstawie art. 162 § 2 jest niedopełnienie zlecenia w wyznaczonym terminie. Organ jest zobowiązany do stwierdzenia wygaśnięcia decyzji w przypadku niedopełnienia warunku. W przypadku niedopełnienia zlecenia, organ powinien rozstrzygnąć, czy w danej sprawie jest wskazane uchylene decyzji na podstawie art. 162 § 2, czy doprowadzenie do wyegzekwowania czynności, których dotyczy zlecenie nałożone na stronę (J. Borkowski, w: B. Adamiak, J. Borkowski, Komentarz..., s. 764).

Przepis art. 162 § 2 k.p.a. nie jest jednak zupełnie czytelny. „Czynności”, o jakich w nim mowa, nie są bowiem wyodrębnione dość jasno w stosunku do „warunku” z § 1 pkt. 2. Skoro jednak ustawodawca inaczej te czynności i ich skutki traktuje (skutkiem jest tutaj bowiem nie stwierdzenie wygaśnięcia decyzji, lecz „uchylene decyzji”), to chodzi tu chyba tylko o pewien rodzaj „zlecenia”. Sformułowanie art. 162 § 2 k.p.a. może prowadzić do mieszania z decyzją warunkową (art. 162 § 1 pkt. 2). Jeżeli jednak wejście w życie decyzji uwarunkowanej jest uzależnione od uprzedniego spełnienia ustalonego w niej warunku, to u przypadku decyzji wydanej z zastrzeżeniem dopełnienia określonych czynności obowiązek ten zaczyna się dopiero po przystąpieniu do wykonywania decyzji. Chodzi tu o realizację określonych zleceń zawartych w decyzji. Jeżeli strona nie dopełniła określonych w decyzji czynności w wyznaczonym tamże terminie, organ, który wydał decyzję w pierwszej instancji, uchylają.

Wydaje się, że warunek, o jakim mowa w treści decyzji Kuratora (...) powołujących członków Wydziału Dyscypliny, w swej istocie bardziej zbliżony jest do warunku, o jakim kodeks postępowania administracyjnego mówi w art. 162 § 1 pkt. 2. Oznaczałoby to zatem, że - odwołując się do analogii nawiązującej do konstrukcji przyjętej w k.p.a. - mówić należałoby o

zaistnieniu podstawy do stwierdzenia wygaśnięcia decyzji, co prowadzić mogłoby do wniosku, że w dacie orzekania w sprawie (...) osoby zasiadające w składzie organu orzekającego (Wydziału Dyscypliny) nie były jego członkami.

Jeśliby natomiast podjęte przez Kuratora (...) decyzje traktować - przynajmniej przez analogię - jak czynności o charakterze cywilnoprawnym, to należałoby wówczas przyjąć, że zastrzeżony w wynikającym z treści decyzji oświadczeniu Kuratora (...) warunek wywołuje skutki przewidziane w art. 89-94 kodeksu cywilnego. Istotne stałoby się wówczas m.in. ustalenie, którego na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie można było w sposób nie pozostawiający żadnych wątpliwości dokonać, czy warunek w postaci zobowiązania do zachowania w poufności został przez osoby powołane w skład Wydziału Dyscypliny w ogóle kiedykolwiek spełniony. Czas złożenia takiego zobowiązania miałby znaczenie z tego m.in. względu, że zgodnie z art. 90 k.c. ziszczenie się warunku nie ma mocy wstecznej, co musiałoby w analizowanym przypadku oznaczać, że powołania w skład Wydziału Dyscypliny stały się skuteczne dopiero z chwilą złożenia zobowiązań. Konieczne okazałoby się więc z tej perspektywy ustalenie, czy zobowiązania takie złożono przed, czy też dopiero po rozpoznaniu sprawy (...). Nie można także tracić z pola widzenia, że zastrzeżony przez Kuratora (...) warunek ujęty został jako zawieszający. Gdyby więc przyjąć - także wobec niejasności wewnętrznych regulacji prawnych (...) (Statutu, regulaminu) - że był to warunek sprzeczny z obowiązującymi przepisami, to przy odpowiednim zastosowaniu art. 94 k.c. należałoby przyjąć, że jego zastrzeżenie spowodowało nieważność czynności prawnej, tj. - w tym przypadku - nieważność aktu powołania.

Przedstawiona wyżej argumentacja prowadzi do wniosku, że - zarówno ze względów prawnych, jak i faktycznych - zachodzi poważna wątpliwość co do tego, czy osoby orzekające w sprawie (...) jako członkowie Wydziału Dyscypliny w istocie posiadały status członków tego organu, która to wątpliwość - przynajmniej w sferze faktów dotyczących procedury powoływania oraz składania oświadczeń (zobowiązań) wymienionych w decyzjach powołujących - wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego przez organ pierwszej instancji. W odparciu o zalegające w aktach sprawy dowody w chwili wydawania orzeczenia przez Trybunał Arbitrażowy nie istniały możliwości ustalenia, czy orzekający w pierwszej instancji Wydział Dyscypliny z uwagi na wkomponowany do decyzji powołującej członków tego organu dyscyplinarnego warunek podpisania zobowiązania do zachowania poufności był należycie obsadzony. Ta zaś wątpliwość powoduje, iż z zasadniczego powodu dotyczącego wątpliwości związanych ze składem organu dyscyplinarnego 1 instancji orzekającego jako organ wewnętrznego postępowania dyscyplinarnego (...) istniały podstawy do uznania, iż wydane przez Wydział Dyscypliny orzeczenie dotknięte jest wadą

proceduralną o takim charakterze, iż jej sanowanie nie było możliwe ani na etapie postępowania odwoławczego przez (...), ani też w trakcie postępowania przed Trybunałem Arbitrażowym. W konsekwencji wskazane wyżej uchybienie, które nie zostało w pełni rozpoznane w trakcie postępowania odwoławczego przed (...), skutkowało uchyleniem nie tylko orzeczenia wydanego przez organ odwoławczy w ramach wewnętrznego postępowania dyscyplinarnego, tj. orzeczenia (...), lecz także utrzymanego w mocy orzeczenia Wydziału Dyscypliny.

7. Drugi z podniesionych przez Skarżącego zarzutów dotyczy prawidłowości postępowania w zakresie ustaleń okoliczności faktycznych stanowiących podstawę rozstrzygnięcia. W skardze wskazano, iż Wydział Dyscypliny - działający jako organ 1 instancji w postępowaniu wewnątrzwiązkowym - oparł rozstrzygnięcie w przedmiocie odpowiedzialności dyscyplinarnej (...) na zawartości zamieszczonej na 33 stronach wydruków komputerowych, pozbawionych jakichkolwiek adnotacji stwierdzających zgodność zamieszczonych w nich danych z danymi znajdującymi się na oryginalnych kartach akt postępowania przygotowawczego prowadzonego przez Prokuraturę Krajową Wydział XI we W. Dodatkowo wskazano, że w aktach stanowiących podstawę rozstrzygnięcia organu odwoławczego tj. (...) znajdowało się 157 kart zawierających uwierzytelnione kserokopie akt postępowania przygotowawczego, lecz jednocześnie w aktach tych nie było już wydruków stanowiących podstawę rozstrzygnięcia Wydziału Dyscypliny. Ponadto okolicznością bezsporną w realiach niniejszej sprawy jest to, że akta postępowania dyscyplinarnego zostały ponumerowane na etapie ich przekazywania z Wydziału Dyscypliny do (...). Jednocześnie pełnomocnik (...) wskazał na „konwalidowanie” naruszeń związanych z postępowaniem przed Wydziałem Dyscypliny na etapie odwoławczym. Odnosząc się do tego zarzutu należy podkreślić, że w aktach przesłanych Trybunałowi Arbitrażowemu znajdują się zarówno potwierdzone za zgodność dokumenty przekazane przez Wydział XI Zamiejskowy we Wrocławiu ds. Przystępności Zorganizowanej Prokuratury Krajowej w liczbie 157 kart, jak i pozbawione stosownych pieczęci oraz podpisów wydruki komputerowe zawierające te same dane z akt postępowania przygotowawczego. Zasadniczą kwestią jest jednak nie to, w jakim stanie oraz z jakimi dokumentami akta sprawy przekazane zostały Trybunałowi Arbitrażowemu, lecz ustalenie w oparciu o jakie materiały wydał orzeczenie dyscyplinarne Wydział Dyscypliny. Istota zagadnienia sprowadza się do rozstrzygnięcia, czy orzeczenie Wydziału Dyscypliny wydane zostało na podstawie materiałów przekazanych z akt postępowania przygotowawczego prowadzonego przez Wydział XI Zamiejskowy we Wrocławiu ds. Przystępności Zorganizowanej Prokuratury Krajowej, o identycznej treści i objętości jak dokumenty przekazane przez ten organ na etapie postępowania odwoławczego przed przekazaniem akt (...), czy też orzeczenia Wydziału Dyscypliny oparte zostało o inne



dokumenty, nie posiadające statusu dowodów zgromadzonych w aktach prokuratorskiego postępowania przygotowawczego. Przy czym za istotne należy uznać to, że stawiany w skardze zarzut dotyczy nieprawidłowego toku postępowania przed organem dyscyplinarnym I instancji, nie zaś wadliwości orzeczenia (...), który działając jako wewnętrzny organ odwoławczy nie prowadził postępowania dowodowego opierając się na ustaleniach poczynionych w ramach postępowania przed organem I instancji. Z uwagi na charakter rozstrzygnięcia wydawanego w sprawie przez (...) w realiach niniejszej sprawy nie istniała możliwość „konwalidowania” uchybień popełnionych w ramach postępowania w 1 instancji. Przeprowadzone w ramach postępowania odwoławczego ustalenia prowadzą do wniosku, iż brak jest w aktach sprawy dowodów wskazujących na wykorzystanie przez Wydział Dyscypliny materiałów przekazanych przez Wydział XI Zamiejscowy we W. ds. Przystępności Zorganizowanej Prokuratury Krajowej z akt postępowania przygotowawczego mogących stanowić podstawę ustaleń faktycznych a w konsekwencji podstawę rozstrzygnięcia dyscyplinarnego., tj. takich, które opatrzone byłyby stosowną pieczęcią oraz podpisami uprawnionych pracowników prokuratury. Nie jest również w ramach postępowania przed Trybunałem Arbitrażowym możliwe jednoznacznie rozstrzygnięcie, czy znajdujące się aktualnie w aktach sprawy ponumerowane 157 kart z postępowania przygotowawczego, opatrzone pieczęciami oraz podpisami osób uprawnionych stanowią „odpowiedniki materiałów” przekazanych Wydziałowi Dyscypliny przez Wydział XI Zamiejscowy we W. ds. Przystępności Zorganizowanej Prokuratury Krajowej w dniu 18 grudnia 2008 r.. a tym samym nie jest możliwe ustalenie, w oparciu o jakie materiały) poczynione zostały przez Wydział Dyscypliny ustalenia faktyczne stanowiące podstawę wydanego przez ten organ orzeczenia dyscyplinarnego. Brak możliwości rozstrzygnięcia podniesionych przez skarżącego wątpliwości w tym zakresie powoduje, iż nie sposób uznać za prawidłowe rozstrzygnięcia wydanego w trybie odwoławczym przez (...). Jakkolwiek zarówno w uzasadnieniu orzeczenia wydanego przez ten organ, jak i w stanowisku prezentowanym przez pełnomocników (...) w trakcie postępowania przed Trybunałem Arbitrażowym wskazywano na tożsamość dokumentów stanowiących podstawę rozstrzygnięcia Wydziału Dyscypliny z dokumentami zalegającymi aktualnie w aktach sprawy w postaci 157 ponumerowanych, opieczętowanych i podpisanych kart z akt postępowania przygotowawczego prowadzonego przez Wydział XI Zamiejscowy we W. ds. Przystępności Zorganizowanej Prokuratury Krajowej, to jednak z uwagi na podniesione przez (...) zarzuty nie sposób przyjąć, iż w istocie orzeczenie Wydziału Dyscypliny oparte zostało na tych materiałach. Niezależnie od wskazanej wyżej wątpliwości dodać trzeba, iż także w sytuacji wykazania tożsamości tych materiałów nie sposób przyjąć, iż orzeczenie Wydziału Dyscypliny wydane zostało w sposób prawidłowy, bowiem podstawą ustaleń faktycznych

byłyby także w tym wypadku materiały, których nie sposób uznać za przekazane w przewidzianej przez przepisy prawa formie odpisy z akt postępowania przygotowawczego. Dodając do powyższych okoliczności niesporną w realiach niniejszej sprawy okoliczność poczynienia przez Wydział Dyscypliny ustaleń faktycznych w zasadzie wyłącznie na podstawie materiałów uzyskanych przez ten organ od Wydziału XI Zamiejscowego we W. ds. Przystępności Zorganizowanej Prokuratury Krajowej, stwierdzić należy, iż z uwagi na uchybienia procesowe, których konwalidacja nie była możliwa na etapie postępowania odwoławczego, orzeczenie Wydziału Dyscypliny oraz utrzymujące w mocy to rozstrzygnięcie orzeczenie (...) dotknięte były wadami proceduralnymi skutkującymi uchynieniem obu judykatów i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania Wydziałowi Dyscypliny (...).

8. Skarżący wywodzi, że wykonanie orzeczenia Wydziału Dyscypliny (...) z 16 stycznia 2008 roku w części nie zmienionej przez (...), zważywszy na jego aktualną treść, jest obecnie niemożliwe, przy czym owa niemożliwość ma charakter trwały. Przystępując do analizy podniesionego przez Skarżącego zarzutu, zwrócić należy uwagę, że przyczyną niemożliwości wykonania orzeczenia jest sprzeczność zachodząca między jego punktem pierwszym oraz trzecim. Sam punkt pierwszy orzeczenia Wydziału Dyscypliny - co podkreśla zresztą także Skarżący - nadawałby się do wykonania. Zasadniczo możliwe jest bowiem wykonanie kary w postaci przeniesienia do niższej klasy rozgrywkowej. Problem pojawia się natomiast dopiero w kontekście punktu trzeciego tego orzeczenia, w którym ustala się wykonanie orzeczonych kar (w tym m.in. kary degradacji) z początkiem sezonu 2008/2009.

Na oba konfrontowane punkty zaskarżonego orzeczenia spojrzeć należy - zdaniem Trybunału Arbitrażowego - z dwóch różnych perspektyw, tj. z perspektywy orzekającego w dniu 16 stycznia 2008 roku Wydziału Dyscypliny (a także rozpoznającego odwołanie od tego orzeczenia (...)) oraz z perspektywy aktualnej, w jakiej rozpoznawał skargę Klubu Sportowego (...)S.A. Trybunał Arbitrażowy. Otóż w pierwszej z wymienionych perspektyw, tj. w dacie wydawania orzeczenia przez Wydział Dyscypliny (jak również w dacie rozpoznawania odwołania przez (...)) orzeczenie niewątpliwie nadawało się do wykonania. Jego niewykonalność pojawiła się zaś dopiero jako szczególnego rodzaju rezultat wniesionej przez Klub Sportowy (...)S.A. skargi do Trybunału Arbitrażowego, którego pierwotne rozstrzygnięcie z dnia 23 lipca 2008 r. zostało uchylone przez Sąd Najwyższy, ponowne zaś rozpoznanie skargi stało się możliwe dopiero w sierpniu 2009 roku, a więc po zakończeniu sezonu piłkarskiego 2008/2009. Mówiąc inaczej - niewykonalność orzeczenia została przez Skarżącego, który w zgodzie z procedurą wykonywał przysługujące mu uprawnienia (w tym m.in. prawo do zaskarżenia orzeczenia do Trybunału Arbitrażowego), swoiście „wykreowana”. Okazało się mianowicie, że orzeczenie, które pierwotnie było wykonalne, w postępowaniu instancyjnym - wskutek upływu czasu - stało się niewykonalne. Owa

niewykonalność stała się bowiem rezultatem sprzeczności między punktem pierwszym oraz punktem trzecim orzeczenia Wydziału Dyscypliny, jaka pierwotnie, tj. w chwili orzekania, nie istniała, a która pojawiła się właśnie ze względu na upływ czasu. Zgodzić przeto należy się ze stwierdzeniem, że o ile jako najzupełniej naturalne oraz wewnątrznie niesprzeczne uznajemy takie orzeczenie, którym wymierzona została kara podlegająca wykonaniu w przyszłości (nawet jeśli by dość niefortunnie czas jej wykonania - będący czasem przyszłym - został w orzeczeniu precyzyjnie określony), o tyle ewidentna sprzeczność staje się cechą orzeczenia, którym wymierzona została kara, jaką należałoby wykonać w przeszłości, a więc wcześniej niż orzeczenie poddane kontroli instancyjnej mogłoby zostać skierowane do wykonania. Rzeczą niemożliwą jest wszak podporządkowanie się dyrektywie, wedle której adresat zrobi obecnie to, co dało się wykonać jedynie w czasie, który już upłynął.

Zdaniem Trybunału - sprzeczność, jaka pojawiła się w związku z upływem czasu oznaczonego w treści orzeczenia Wydziału Dyscypliny (tj. sezonu piłkarskiego 2008/2009), jest sprzecznością uniemożliwiającą jego wykonanie w rozumieniu art. 439 § 1 pkt. 7 k.p.k., stanowiącą tzw. bezwzględną przyczynę odwoławczą. Warto w tym miejscu przypomnieć, że bezwzględne przyczyny odwoławcze to uchybienia, które uznaje się za tak istotne, że bez względu na ich wpływ na treść orzeczenia (a zatem bez konieczności rozważania, czy w ogóle mogły one wpływ talii wyrzucić) powodują zawsze uchylenie zaskarżonego orzeczenia. Dodać należy, że organ odwoławczy uwzględnia je z urzędu także poza przedmiotowymi granicami zaskarżenia i niezależnie od podniesionych zarzutów, w tym nawet przy cofnięciu środka odwoławczego (zob. T. Grzegorzczak, Polskie postępowanie karne, Warszawa 2007. s. 830).

W tym kontekście należy również zauważyć, że sprzeczność w treści orzeczenia może wynikać z okoliczności mających charakter statyczny, choć może się także okazać rezultatem okoliczności dynamicznych. W pierwszym przypadku sprzeczność nie jest zależna od zmieniających się okoliczności, lecz ma charakter stały, a zatem istnieje już w chwili wydawania orzeczenia. W przypadku drugim sprzeczność jest natomiast rezultatem okoliczności, które pojawiły się po jego wydaniu, czyniąc dopiero od pewnego momentu wykonanie orzeczenia niemożliwym. Brak jakichkolwiek podstaw ku temu, aby sprzeczność, o której mowa w art. 439 § 1 pkt. 7 k.p.k. wiązać wyłącznie z okolicznościami statycznymi, a tym samym doszukiwać się jej istnienia już w momencie wydawania orzeczenia. Wskazywany przepis (stanowiący wszak bezwzględną przyczynę odwoławczą) zredagowany jest bowiem w taki sposób, że odnosi się do wszelkiego rodzaju sprzeczności uniemożliwiających wykonanie orzeczenia, a więc zarówno tych, które pojawiły się w orzeczeniu już w chwili jego wydawania, jak i takich, które ujawniły się dopiero na etapie pomiędzy wydaniem orzeczenia a jego wykonaniem. Ratio legis takiego uregulowania

wydaje się oczywiste, ma ono bowiem zapobiegać występowaniu w obrocie prawnym orzeczeń niewykonalnych. Stąd też najzupełniej zrozumiała jest również konsekwencja w postaci konieczności uchylecia wewnętrznie sprzecznego, a tym samym niewykonalnego orzeczenia.

Trybunał Arbitrażowy nie podziela wyrażonego przez Skarżącego poglądu, że ze względu na chroniący go zakaz reformationis in peius zapadłe w sprawie orzeczenia związkowych organów dyscyplinarnych (...) nie mogą zostać zastąpione żadnym orzeczeniem nakładającym na Skarżącego jakąkolwiek karę dyscyplinarną, gdyż bez wyjątku każde takie orzeczenie pogarszałoby jego sytuację. Otóż zdaniem Trybunału kwestia ta przedstawia się nieco inaczej. Przede wszystkim należy przypomnieć, że - jak trafnie podnosi się w literaturze - zakaz reformationis in peius stanowi instytucję gwarantującą prawo skarżącego do zaskarżenia błędnego orzeczenia. Chroniąc przed bardziej ujemnymi konsekwencjami w procesie zakaz reformationis in peius eliminuje wszelkie ryzyko, jakie mogłoby się wiązać z zaskarżaniem przez niego lub przez inne osoby orzeczenia wydanego na jego korzyść. Zakaz ten jest więc gwarancją procesową dla skarżącego, że w wyniku zaskarżenia orzeczenia na jego korzyść nie zostaną zwiększone „dolegliwości” oznaczone w zaskarżonym orzeczeniu (por. np. K. Marszał, Proces karny, Warszawa 1998, s. 426). Ujmując zaś analizowaną kwestię nieco inaczej można by również powiedzieć, że niepogarszanie sytuacji skarżącego wyraża się w tym, iż w wyniku wniesienia przez niego środka zaskarżenia (przy braku środków składanych na niekorzyść) jego sytuacja nie może okazać się mniej korzystna, czyli gorsza od tej, w jakiej znajdowałby się wówczas, gdyby środek zaskarżenia na jego korzyść nie został w ogóle wniesiony.

Porównajmy zatem sytuację, w jakiej znalazłby się Klub Sportowy (...). S.A., gdyby nie została wniesiona skarga do Trybunału Arbitrażowego z sytuacją, jaka powstała po uchyleniu zaskarżonego orzeczenia ze względu na uniemożliwiającą wykonanie sprzeczność w jego treści oraz po przekazaniu spraw do ponownego rozpoznania. Otóż gdyby orzeczenie Wydziału Dyscypliny, a następnie (...)nie zostało zaskarżone, to sprzeczność uniemożliwiająca jego wykonanie (wynikająca z upływu czasu, a więc okoliczności dynamicznej) w ogóle by się nie ujawniła, a w rezultacie - czemu nie przeczy przecież nawet Skarżący - orzeczenie Wydziału Dyscypliny (...) w pełni nadawałoby się do wykonania. W szczególności zaś nie byłoby żadnych przeszkód (zwłaszcza natury procesowej), aby wykonać karę degradacji, czyli przeniesienia do niższej klasy rozgrywkowej w sezonie 2008/2009. Skarga wniesiona wyłącznie na korzyść Skarżącego ma zatem - patrząc poprzez pryzmat zakazu reformationis in peius - taki właśnie skutek, iż w wyniku jej rozpoznania nie może zapaść rozstrzygnięcie mniej korzystne od tego, jakie stałoby się prawomocne i podlegałoby wykonaniu, gdyby skargi w ogóle nie wniesiono. Mówiąc zaś wprost - nie

mogłoby ono być surowsze niż orzeczona wcześniej kara degradacji, albowiem wówczas sytuacja Skarżącego, powstała w wyniku wniesienia skargi, okazałaby się mniej korzystna niż w przypadku gdyby złożenia skargi zaniechano.

Twierdzenie Skarżącego, że po uchyleniu zaskarżonego orzeczenia nie byłoby możliwe orzeczenie jakiegokolwiek kary dyscyplinarnej, gdyż pogarszałoby to jego sytuację, wyraźnie wskazuje na to, iż Skarżący - zamiast konfrontować swe potencjalne położenie (wiążące się z ewentualnym nałożeniem w ponownym postępowaniu jakiegokolwiek kary) z tym, w jakim znalazłby się w świetle orzeczenia będącego przedmiotem zaskarżenia (gdyby nie zostało ono zaskarżone) - próbuje „zdyskontować” efekt wywołany faktem toczącego się przez kilkanaście miesięcy postępowania przed Trybunałem Arbitrażowym oraz Sądem Najwyższym niejako podwójnie, a mianowicie:

1. po pierwsze - powołując się na wynikającą z upływu czasu niewykonalność zapadłego wcześniej orzeczenia, co skutkować musi jego uchyleniem;
2. po drugie - wskazując na niemożność pogorszenia sytuacji powstałej już po zaskarżeniu orzeczenia, a będącej efektem upływu czasu, w jakim pierwotnie orzeczenie miało być wykonane, co z kolei skutkować miałyby - zdaniem Skarżącego - umorzeniem postępowania

W przedstawionym wyżej kontekście Trybunał Arbitrażowy wyraża pogląd, że spowodowana wniesieniem skargi, a następnie kasacji do Sądu Najwyższego niewykonalność pierwotnie niesprzecznego wewnątrznie orzeczenia nie prowadzi - wbrew twierdzeniom Skarżącego - do sytuacji, w której żadnej kary w postępowaniu toczącym się po jego uchyleniu nie dałoby się już orzec ze względu na zakaz reformationis in peius. Sytuacja, w jakiej znajdzie się Skarżący - w przypadku, gdy ponowne orzeczenie okaże się łagodniejsze (a w każdym razie - nie mniej korzystne) niż orzeczenie przez niego zaskarżone (a przewidujące m.in. karę degradacji) - nie ulegnie bowiem pogorszeniu w wyniku wniesionej przez niego skargi. Przy dokonywaniu oceny surowości konsekwencji orzeczenia wydanego po uchyleniu punktem odniesienia nie może być fakt, że wniesiona przez Klub Sportowy (...) skarga, a następnie stanowiąca konsekwencję jej uwzględnienia kasacja (...) do Sądu Najwyższego, ze względu na oczywisty przy tak skomplikowanym postępowaniu odwoławczym upływ czasu, uczyniła wykonanie orzeczenia Wydziału Dyscypliny „spóźnionym” i przez to niemożliwym. Gdyby bowiem Klub Sportowy (...) skargi nie wniósł - do czego, co oczywiste, był w pełni uprawniony - nie doszłoby do upływu czasu uniemożliwiającego wykonanie pierwotnego orzeczenia. Jeśli zatem potencjalnym rezultatem wniesionej skargi miałyby się okazać wydanie w dalszym postępowaniu orzeczenia, które nie byłoby surowsze niż orzeczenie zaskarżone i w konsekwencji uchylone, to o pogorszeniu sytuacji Skarżącego nie mogłoby być przecież mowy.

Warto w tym kontekście przywołać wypowiedź Sądu Najwyższego, zawartą w judykacie z 30.08.2006 roku (III K 249/06), z której treści wynika, że tzw. pośredni zakaz reformationis in pius, określony przepisem art. 443 k.p.k., sprowadza się do zasadniczej niemożności wydania (z wyjątkiem sytuacji wskazanych w art. 434 § 3 k.p.k.) przez sąd ponownie rozpoznający sprawę, orzeczenia surowszego od tego, które zostało uchylone w wyniku rozpoznania środka odwoławczego wniesionego tylko na korzyść oskarżonego.

9. Niezależnie od przedstawionych wyżej rozważań Trybunał Arbitrażowy ds. Sportu przy Polskim Komitecie Olimpijskim, po analizie prawodawstwa wewnętrznego (...), po raz kolejny sygnalizuje, iż dostrzega pilną potrzebę przeprowadzenia kompleksowej nowelizacji przepisów dotyczących zasad i trybu postępowania dyscyplinarnego, mającej na celu zarówno uporządkowanie regulacji prawnej co do jej zakresu przedmiotowego, jak i zapewnienie kompletności regulacji z uwzględnieniem obowiązujących standardów stanowienia prawa związkowego przy zachowaniu dyrektywy określonych przez odpowiednie postanowienia Statutu (...). Należy z naciskiem podkreślić, że za naruszające standard przyzwoitej legislacji uznać należy dokonywane cyklicznie przez statutowe władze (...) zmiany w zakresie podstaw odpowiedzialności dyscyplinarnej, realizowane nie - jak wynikałoby to z zasad prawidłowej legislacji - poprzez nowelizację postanowień Statutu (...) oraz Regulaminu Dyscyplinarnego, lecz przyjmujące postać samoistnych uchwał nowelizujących punktowo wycinkowe aspekty regulacji odnoszącej się do poszczególnych aspektów podstaw odpowiedzialności dyscyplinarnej. Kolejnym przykładem takiego sposobu tworzenia norm wewnętrznych (...) jest uchwała Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia (...) z dnia 11 maja 2008 r. w sprawie zwalczania korupcji w (...), która wbrew tytułowi zawiera rozwiązania nie tyle mające na celu zwalczanie korupcji w polskiej piłce nożnej, co regulacje o wyraźnym charakterze abolicyjnym w odniesieniu do zachowań korupcyjnych popełnionych w okresie do dnia 30 czerwca 2005 (por. pkt. 21 uchwały). Ponadto z uwagi na wady legislacyjne kwestia zakresu zastosowania wskazanego wyżej dobrodziejstwa wywoływać może poważne wątpliwości, co w kontekście ujawnionych już wcześniej niedoskonałości prawodawstwa wewnętrznego (...) uzasadnia po raz kolejny wskazanie na pilną potrzebę przeprowadzenia kompleksowej nowelizacji przepisów wewnętrznych (...). Mając na uwadze przedstawione wyżej okoliczności Trybunał Arbitrażowy do spraw Sportu przy Polskim Komitecie Olimpijskim orzekł jak w sentencji